

CENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz milimetry 90—na III stronie mk. 75—na IV mk. 50—Nadesłane mk. 125—Drobne ogłoszenia po mk. 10 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. d. tej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Redakcja, administracja główna, mieści się pod nr 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depozytów „ISKRA”, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi z doręčeniem miesięcznie

mk. 200.

Z przesyłką pocztową mk. 250 miesięcznie

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 8, Telefon 78.

Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64.

Tancerka kabaretowa

Dramat ślepych namiętności w 6 ciał aktach.

W rolach głównych cztery gwiazdy ekranu:

Olaf Fonss

Erna Morena

Gudrun Bruun

Conrad Veidt

Obraz własny Agencji kinematograf „Gorso” w Warszawie.

OD 60 LAT ZA NAJLEPSZĄ UZNANĄ
ORYGINALNA
SZWAJCARSKA GAZA MŁYNARSKA
Marka REIFF-FRANCK

poleca:

„IHIG”

MIĘDZYNARODOWE HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE TOWARZYSTWO
SPÓŁKA Z OGRAN. ODPOW.

Lwów, ul. Podleńskiego № 8, II p.

Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego

sprzedaje:

Urządzenie fabryki wody sodowej,
Prasy do siana, Szmaty, Puszki
blaszane, Ropę naftową we Lwowie.
Wozy elektryczne dla toru 725 m w Warszawie.
Sól, Skrzynie i puszki blaszane,
Przyrządy do fabrykacji cygar, No-
sze sanitarne, Lampy karbidowe
i t. p. w Poznaniu.
Dźwignice, Prasy do siana, Mło-
carnie, Karbid, Smar maszynowy,
Pręty żelazne w Lublinie.
Pompy różnych systemów w Łodzi.

Szczegóły patrz: „Demobil” zeszyt 27-my

Termin składania ofert dnia 12-go kwietnia 1922 roku.

Poszukuje mieszkania

składającego się 2—3 pokoiów i kuchni
ewentualnie 2 pokoje umeblowane
Oferty piśmienne pod H. T. do Tow.
„Oskard” ul. 3-go Maja 19.

Dr. medycyny

Józef Małacz

b. dyrektor powiatowego szpitala
wenerycznego.

Przyjmuje w chorobach
wenerycznych, skórnych.
Badania krwi, badania
mikroskopowe.

Przyjmuje od 9—11 i od 3—7
Panie od 9—10 i od 4—5 (Oprócz świąt)
Będzin, Nowy Rynek № 3.

Zarząd Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego „PIAST”

Spółka Akcyjna

zawiadamia pp. akcjonariuszy o wykończeniu akcji i emi-
sji, których wydawanie odbędzie się w miejscach subskry-
pcji od dnia 3-go kwietnia począwszy wzajemnie za wyda-
ne przez firmę naszą lub Bank Przemysłowców w So-
snowcu pokwitowania.

Jednocześnie donosimy, że na mocy tymczasowego
pozwolenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Mini-
sterstwa Skarbu z dnia 17 marca 1922 roku od dnia dzi-
siejszego przyjmuje się zapisy i wpłaty na akcje II emi-
sji Kurs emisyjny II emisji dla akcjonariuszy I emisji
1100 dla nowych akcjonariuszy 1400 Akcjonariusze I.
emisji, którzy chcą skorzystać z prawa otrzymania akcji
II emisji po cenie 1100 za akcję, winni nadesłać zgłosze-
nia lub wypełnić deklaracje

w ciągu jednego miesiąca

od dnia niniejszego ogłoszenia Po upływie tego terminu
przysługiwać będzie Zarządowi Spółki Akcyjnej „PIAST”
prawo podziału nierozrebranych akcji pomiędzy osoby
postronne.

Ze względu na rozporządzenie Ministerstwa Prze-
mysłu i Handlu deklaracje nadesłane

po upływie tego terminu

nie będą uwzględnione Zapisy i wpłaty przyjmują:

Tow. Przem. Handl. „PIAST” Spółka
Akc. w Będzinie i w Sosnowcu

Bank Przemysłowców w Sosnowcu
ul. Dęblińska.

Deklaracje stają się ważne dopiero z chwilą potwierdze-
nia o przyjęciu przez Zarząd.

OPONY, KISZKI i GUMY PEŁNE

do samochodów osobowych i ciężarowych

Wszelchświatowej Francuskiej Firmy

R.-C. BERGOUGNAN

po cenach fabrycznych do natychmiastowej dostawy
ze składu w Będzinie

poleca Wyłączny Przedstawiciel na Zagłębie

Tow. „ESPER”

BĘDZIN, UL. KOLŁATAJA 24. TELEFON 40.

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE

Oddział w Sosnowcu

podaje do wiadomości, że przyjmuje od swych
klientów, którzy posiadają rachunki otwarte
przed dn. 31 stycznia 1922 r. wpłaty na daninę
państwową.

Z przemysłu metalowego w Zagłębiu.

Jak wiadomo, przemysł
metalowy i metalurgiczny
był bodaj najbardziej dot-
knięty kryzysem. Obecnie
sytuacja zaczyna się zwol-
na poprawiać, dzięki zwa-

Sosnowiec, 28 marca.

szcza niedawnemu spad-
kowi marki niemieckiej w
stosunku do dolara, na
skutek czego ceny w Niem-
czech poszły w górę, kon-
kurencja naszych fabryk z

wyrobami niemieckimi roz-
winęła się szerzej, a za-
mówienia do Zagłębia za-
częły obficie napływać.
Obecnie jednak ceny za-
czynają się wyrównywać
wskutek zniżki marki nie-
mieckiej w stosunku do
naszej.

Z drugiej strony rozpo-

czyna się obecnie ruch cennikowy w przemyśle metalowym. Organizacje robotnicze żądają podwyżek od 1 kwietnia, waha- jących się od 30 do 50 proc. Takie czy inne ew. podwyżki przyczynią się naturalnie do podniesienia własnych kosztów, a co za tym idzie, do osłabie- nia naszej siły konkuren- cyjnej. Sytuacja więc, mi- mo chwilowej poprawy, jest ciągle niepewna. Do- tychczas dawało się ofer- ty na ceny stałe, obecnie trzeba będzie wrócić do cen ruchomych.

Z większych zakładów Huta Bankowa i Miłowice idą pełną parą, lecz praw- dopodobnie niedługo ogra- niczą pracę. Huczyński pracuje 5 dni. Co do za- mówień, to przeważają pry- watne (większe niż nor- malne!), brak jest nato- miast zamówień rządowych zwłaszcza z dziedziny ko- lejnictwa. Jest to wynikiem niezupełnie szczęśliwej po- lityki oszczędnościowej min. Michalskiego. Ciekawą jest rzeczą, czy po przyłączeniu G. Śląska nasz przemysł metalowy wytrzyma konku- rencję sąsiedzką. Zwraca- liśmy się w tej kwestji z za- pytaniem do miarodajnych czynników. Otóż, ich zda- niem, nasz przemysł przed- wojenny, a który stanowił 60—70 procent produkcji przyznanej nam części G. Śląska, który to procent obecnie zmalał do dwu- dziesięciu, nie potrzebuje się obawiać konkurencji gór- nośląskiej, gdyż zdołał je- szcze podczas wojny przy- stosować się do fabryka- cji na małą skalę, czego brak G. Śląskowi. Tam- tejsze bowiem koszty wła- sne przeniosłyby przy ma-łej fabrykacji koszty ogóln- e, ergo przemysł w Za- głębiu będzie i nadal otrzy- mywał odnośne zamówie-

nia. Obecnie przemysł me- talowy eksportuje (choć- ąc prawda niewiele na ra- zie) do Szwecji i Rumunji. Głównie idą rury, niektóre gatunki żelaza i blacha. Nawiązywane są również stosunki handlowo-przemy- słowe z Łotwą.

Co do Rosji, to wpraw- dzie były rozmaite próby nawiązania stosunków eks- portowych ze strony po- szczególnych członków so- wieckiej misji handlowej, lecz z braku odpowiedniej gotówki, kończyły się one fiaskiem. Tak naprz. Fi-

tzner i Gamper dostał więk- sze sowieckie obstalunki, lecz nie wypłacono firmie pieniędzy w terminie.

Trzeba jednak dodać, że pośrednio idzie pewna część naszej produkcji do Bol- szewji, ale to już natural- nie na ryzyko i odpowie- dzialność firmy pośredni- czącej.

Jak więc widzimy, do pełnej poprawy w przemy- śle metalowym jest jesz- cze daleko.

j. w.

Z Górnego Śląska.

Przemysłowcy niemieccy subsydują orgesch.

Niemieccy oficerowie jadą do Moskwy.

Katowice, 28 marca.

Niejednokrotnie już udawa- niśmy podczas ubiegłego plebiscytu wydane wspomaga- nie przez magnatów górnoślą- skich różnych organizacji bo- jowych niemieckich.

Twierdzenia nasze spotykały się zawsze z obłudnym zaprze- czeniem wymienionych przez nas faktów przez zaintereso- wane czynniki.

Dzisiaj mamy znów do za- notowania jaskrawy dowód łączności wielkiego kapitału niemieckiego z bandą orgeschowców.

Oto dyrekcja pszczyńska (Fürstl Pless Bergwerkdr.), mająca swą siedzibę w Kato- wicach przy ul. Bernhardtstr. wyasygnowała z dyspozycyjne- go, tajnego funduszu 300 tys. mk. na ręce dowództwa orgeschu w Katowicach.

Inicjatorem tej „patriotycznej” łapówki jest gen. dyr. Pistorius. Pszczyńskie towarzystwo jest wogóle dosyć ciekawą in- stytucją. Zatrudnia ono, np. jako biuralistów, tylko b. ofi- cerów niemieckich, poleconych przez bojowe organizacje na skutek odnośnych wskazówek Berlina.

Niedawno temu znaczna część tych „biuralistów” otrzymała z dyrekcji płatny urlop i—wyje- chała do Moskwy, jako orga- nizatorowie czerwonej armii!

Parę dni temu wykryto, iż gniazdo stosstruplerów kato- wickich mieści się przy ul. Roon strasse 11. Mimo zameldowa- nia o tym władzom koalicyj- nym nie przeprowadzono do- tychczas w tym domu rewizji, a stosstruplerzy chodzą sobie swobodnie po mieście. Angli- cy są widocznie zajęci tropieniem polskich przywódców i nie ma- ją czasu, ani ochoty na podo- bne „glupstwa”, jak się wyra- ził jeden z ich oficerów.

Jak Niemcy wytyżają wszyst- kie siły, celem zorganizowania niemieckiego życia w polskiej części G. Śląska, dowodzi fakt, iż parę dni temu posel niemie- cki (kobieta) Juchacz Weltz z Berlina wniosła prośbę do mie- dzysojusznicy, komisji w Opo- lu, o zezwolenie na przyjazd na G. Śląsk, celem zorganizo- wania niemieckich kobiet przy wyborach do województwa śląskiego.

Termin wkroczenia wojska naszego na Górny Śląsk został znów, według informacji z mie- dzysojusznicy komisji w Opo- lu, przesunięty na połowę czer- wca. Do tego czasu bowiem, według tej opinii, mają się przeciągnąć formalności praw- no administracyjne, już po arbi- trażu p. Calondera, decyzyj ligi narodów i ratyfikacji umowy przez oba zainteresowane par-

lamenty.

Na zakończenie wspomnieć muszę jeszcze o jednej, mniej coprawda szkodliwej „bombie” niemieckiej. Oto na zamówie- nie opolskich hajmatstrojerów wydała tutejsza „Volkswille” humorystyczny (!) dodatek, ośmieszający woj. Rymera. (Niemcy i dowcip!) Władze koalicyjne skonfiskowały cały nakład piwnych wypocin. Pa- trjoci niemieccy jednak nie dali za wygraną i drukują ten do- datek we Wrocławiu, celem rozpowszechnienia go na Gór- nym Śląsku.

Jan Walewski.

Kronika polityczna.

(Z piśm i depeesz wczorajszych)

— Konferencja państw bał- tyckich z udziałem Polski, Ro- sji i Litwy, naznaczona na 28 bm, odbędzie się w Rydze prawdopodobnie z opóźnieniem kilku dni i potrwa 2 dni.

— W niedzielę wyjechał min. Skirmunt do Paryża. Program przyjęcia min. spr. zagr. w Pa- ryżu przewiduje audjencję u premiera Poincarego i prezy- denta. W Londynie p. Skir- munt konferować będzie z L. Georgem i Curzonem. Podróż ministra do Brukseli z powodu bliskiego terminu konferencji genuńskiej nie jest przewi- dziana.

— Wiadomości o beznadziej- nym stanie zdrowia Lenina są bezpodstawne.

— Centralne biuro statysty- czne w Rosji wykazuje, że w Rosji i na Ukrainie cierpi głód 33 miliony 500 tys. osób. Z tej liczby 25 milionów 500 tys. sta- nowi ludność wsi, a 5 miljo- nów ludność miast.

— We wszystkich federa- cjach sowieckich nałożono po- datek na rzecz głodnych, który ma przynieść 6 milionów rubli w złocie.

— 8 kwietnia w Genui od- będzie się przedwstępna kon- ferencja min. spr. zagr. Polski, Finlandji, Łotwy, Estonji, Jugo- sławji, Czechosłowacji i Ru- munji. Na tej naradzie będzie opracowany ostateczny plan wspólnego stanowiska tych państw na międzynarodowej konferencji.

— Lloyd George nadesłał Poincaremu list, w którym pro- si go o przyjęcie przewodni- ctwa delegacji francuskiej w Genui. Obecność Poicarego

uważa Lloyd George za ko- nieczną.

Handel Polski z Ukrainą.

(Przez telef.)

Warszawa, 27 marca.

„Wiernik” komunikuje: Han- del z Polską, pomimo to, że Polska jest największym ryn- kiem wśród sąsiadujących z Ukrainą państw nie jest ure- gulowany. Powodem ku temu jest brak traktatu handlowego, przeszkody w transporcie ko- lejowym i polityka celna. Po- ważnym stosunkom handlo- wym przeszkadza również sta- nowisko polskich sfer handlo- wo-przemysłowych, chcących ominąć wnieštorgiem, chociaż w jego rozporządzeniu znajdują się surowce, potrzebne Polsce. Poważne polskie sfery handlo- wo-przemysłowe nawiązują sto- sunki z wnieštorgiem. W Ki- jowie, wskutek ostatnich tran- zakcji, przygotowują się 2 po- ciągi z eksportowanymi do Pol- ski towarami.

Walka rozegrana i... wygrana.

Sosnowiec, 28 marca.

Zacięte boje o Wilno zakoń- czyły się tryumfem Wileńszczy- zny i tej części przeważnej na- rodu, która nie dała się unieść pięknie błyszczącym majakom ozłoczonej w wyobraźni idei federacyjnej i od początku do końca stała na gruncie realnym przekazywanych przez przeszłość dążeń państwowych Polski.

Wileńszczyzna nie mogła i nie chciała się wyrzec brater- stwa z nami; a my musieliśmy to braterstwo uznać i wobec całego świata potwierdzić.

Posłowie wileńscy zasiedli w sejmie polskim tak, jak to by- ło dawniej za dobrych czasów potęgi Polski jagiellońskiej.

I szkoda, że to, co się stało, a stać się musiało, przyszło z takim trudem, z taką walką w łonie samego społeczeństwa polskiego, walką częstokroć niepoważną, niedostrojoną do wielkości samej sprawy.

Lekarz Dentysta

Marja Teichner

przyjmuje codziennie od 10—1 i od 3—7.

Sosnowiec, Modrzewowska 43 drugie piętro.

Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

100

— Otworzyć drzwi pawilonu! — zabrzmiał rozkaz, który nie mógł być czym innym, jak po- leceniem szefa policji.

Jeden z niosących latarnie zbliżył się ku domowi.

— Drzwi wyłamane... — odpo- wiedział—widocznie wyważony- mi zostały.

— Al! dlatego tu się świeciło przed chwilą.

Wszyscy razem weszli w głąb mieszkania.

— Będą szukali tego, kto drzwi wyważył! — pomyślał Du- chemin;—uciekać trzeba!

I cicho, bez hałasu, wdrapaw- szy się na mur, zsunął się prze- zeń do sąsiedniego składu drze- wa, szukając tam wyjścia. Bra- ma od ulicy była zamknięta. Jednocześnie tenże sam głos rozkazujący zabrzmiał w ogro- dzie Owidjusza.

— Złodziej uciekł do jednego z sąsiednich domów, zwołać straż policyjną, niech rozciągnie dozor.

Duchemin, ogarnięty trwogą, nie słuchał już więcej. Dosię- gnąwszy wznoszącego się na-

przeciw muru, wdrapał się nań, jak kot, a zeskoczywszy z wie- rchołka na drugą stronę, z okrzykiem bólu upadł na zie- mię. Żle stąpiwszy, upadł na bruk dziedzińca sąsiedniego do- mu i zwichnął nogę. Chciał się podnieść, nie mógł; straszny ból nie dozwalał mu poruszyć się z miejsca.

— Ach! jakież nieszczęście! — wyszeptał; — czyż będę mu- siał pozostać tu do dnia? Akto wie, czy nie zechcą przepatry- wać wszystkich ogrodów i dzie- dzinieców sąsiednich?

Tu rzucił okiem wokoło siebie.

XXV.

Przy słabym blasku wypły- wającego z za chmur księżyca, ujrzał Duchemin rząd powo- zów, umieszczonych pod szopą.

— Jestem więc u utrzymują- cego remizy — rzekł — trzeba ko- rzystać ze sposobności, jaką mi los zsyła. Aby tylko zdołał dowieść się do którego z tych fiaków, wsunę się weń i światu oczekiwać będę.

Zebrawszy całą odwagę, na rękach dowlókł się do szopy nareszcie, poczym, mimo nad- zwyczajnego bólu, podniósł się, otworzył drzwiczki jednego z fiaków, wsiadł weń i złamany cierpieniem nad siły, padł na siedzenie bezprzytomny.

W pawilonie Owidjusza tym- czasem policja przeszukiwała gorliwie.

— Otóż! — zawołał naczelnik, pokazując sędziemu śledczemu złoto i bilety bankowe, leżące w otwartej szufladzie; —człowiek ten, który drzwi wyważył, nie przyszedł tu dla kradzieży. Do- wodem tego te, ot... pieniądze.

— Pocóżby więc przychodził? — zapytał sędzia.

— Po zabranie papierów, o których istnienie możemy wno- sić z odpowiedzi tego nędznika Soliveau.

— Zatem ów łotr zażartował z nas — rzekł sędzia. — Miał wi- dać współnika w „Gospodzie pi karzów” i ów współnik spo- strzegłszy, że Owidjusz został aresztowanym, uprzątnął złąd wszystko, co mogło skompro- mitować tego hultaja.

— Zaręczam, że to uczynił Paweł Harmant... tak... Paweł Harmant, napewno... — powtórzył naczelnik policji. — Patrz pan, narzędzia, jakie tu pozostawił, wszystkie są nowe. Zostały ku- pionymi umyślnie na tę wy- prawę. Ten człowiek był tu, gdyśmy przybyli i uciekł.

— Być może... lecz o tak późnej godzinie, nie będzie mógł wyjść z przyległych domów, które są zamknięte. Straż miej- ska czuwać tu będzie i równo

ze dniem przetrząśnie wszystkie podwórza i kamienice.

Po tych słowach rozpoczęto w mieszkaniu poszukiwania. Wszystkie sprzęty zostały ści- śle przejrzanymi, jedno po dru- gich; pakunki i zawiniątka po- rozwiązano i przetrząsnęto. Naczelnik policji spostrzegł wy- pisane na pakach adresy.

— W samą porę — zawołał — schwytaliśmy tego człowieka; ów łotr chciał uciec do Ame- ryki.

Zamieszczono ów szczegół w protokole. O trzeciej nad ranem ukończono poszukiwania, po- czym dwaj urzędnicy raport podpisali. Straż miejska wraz z agentami czuwała przy bramach domów, przyszykujących do pa- wilonu Owidjusza. Z pierwszym blaskiem d. ia weszli w głąb dziedzińców, dla rozpoczęcia po-zukiwań.

Raul Duchemin przez pięć godzin pozostawał w omdleniu. Skoro odzyskał przytomność, czuł się złamanym, zgnębionym, noga spuchnięta, w straszny sposób mu dolegała. Przypo- mniawszy sobie o wszystkim co zaszło, wyrzwał przez drzwiczki fiakra, w którym się znajdował. Rozwidniło się już na dobre, dzień zabłysnął.

W podwórzu uwijali się wo-

źnice, myjąc powozy i zaprzą- gając takowe do wyjazdu.

— Odnajdą mnie tu... — pomy- ślał Duchemin. — Z wszystkich powozów umieszczonych pod szopą, trzy tylko pozostały. I na ten zarówno, w którym się ukryłem, przyjdzie kolej mycia i wyjazdu. Co począć? Kto wie, czyli policja nie pilnuje wyjść wszystkich. Nie mogę pozwolić się przecież przytrzymać... Mu- szę się widzieć z Edmudem Castel, doręczyć mu jaknajprę- dziej akt zejścia prawdziwego Pawła Harmant. Przywołam całą energję i odwagę i wyjść spróbuję. I cicho, bez hałasu, otworzył drzwiczki powozu.

Jednocześnie dwaj miejscy strażnicy weszli w dziedzińce. Raul cofnął się w głąb fiakra, zamykając drzwiczki za sobą.

Jeden ze strażników zbliżył się ku myjącemu powozy.

— Od jak dawna brama jest u was otwartą? — zapytał.

— Od wpół do piątej rano... — odrzekł woźnica — a teraz szósta.

— Nie widzieliście nic pod- czas ubiegłej nocy, co by mogło zwrócić waszą uwagę?

s. d. c.

Za duszę Ś P.

Mieczysław Czerwińskiego

właściciela cukierni i radnego m. Będzina,

jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się msza d. 29 marca b. m. o godz. 10 rano, w koście parafialnym w Będzinie, na którą zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych zmarłego

Żona z córkami.

KRONIKA. Kalendarzyk.

28

wtorek

Dziś Jana.

Jutro Eustazego

Wech. słońce 6 r. 39

Zach. 6 e 49

Z ubiegłych świąt.

Zacięta, nieubłagana walka zimowego Arymana z wiosennym Ormuzdem... Jeszcze płaty brudnego, niedawno spadłego śniegu ciemnieją w mroźnych zakamarkach, a południe we słońce tańczy już rozkosznie, ciepłą sarabandę na bulwarze trzeciomajowym. Całuje na gie pręty drzew, łoni radością i szczęściem w dziesiątkach przepastnych oczu kobiecych, błyszczy purpurową na wilgotnych ustach... ślizga się po cudownych ramionach, okutych jeszcze w futra i płaszcze zimowe. To znów gdzieś niespodzianie wykwitnie na czyichś piersiach pęk śnieżynek, co są jako dziewczęcy sen o szczęściu w zmrzoku godziny, lub też zabłyśnie ciepłym, pachnącym fioletem bukietek fiołków, ni to czyjeś łyzy, słodkie, kochane i gorące... Wówczas coś chwytą za gardło. Krótki, wewnętrzny szloch. Wspomnienie...

Za chwilę zaś, jak powiada Wierzyński:

„Ten wiatr, ten wiatr, ten psotnik
Królewski błazen świata...”

zawieje zimnym podmuchem i zgasi na moment złudę ciepła i słońca.

Co się działo w Sosnowcu przez te dwa dni świąt. O czym tu pisać na tym podłym bruku? O niczym nowym, dostojnym dwunadzy. Mogłbym śmiało mój zesłoroczny, wiosenny feljton zamieścić i dzisiaj.

Nuda. Konserwatywna dostojna, głupia nuda. W niedzielę popołudniu miał się odbyć tramtadrcki wiec komunistyczny z udziałem „posła” Łańcuckiego, który jednakże w obawie o swoje komunistyczne kości zważył sromotnie.

Zwachał biedaczysko widocznie, iż nasi robotnicy mają silne pięści, a że sobie wypożyczyli przez dwa dni świąt wiec...

Panowie Kwinty, Kotasy i inne błazny pospuszczali nosy na kwintę i chylikiem opuścili plac przed dworcem. Niedoszły wiec zakończył się... odśpiewaniem „Roty”. Daj Boże jaknajwięcej takich wieców

Nie taki straszny diabeł łańcucki, jak go malują komisarze sowieccy.

W godzinę później nabrałem serdecznego współczucia dla mego „wielkiego” miasta. Naprzeciw komisariatu policji leżał pies w agonii. Sciągnął tłu my publiczności, które gapiły się na niego kilkanaście minut. W statystycznym zgórą mieście konający pies jest atrakcją dla tłumów. Świadczy to co prawda pochlebnie o dobrym sercu sosnowiczan...

„O miasto! jakież w tobie niema proporcji między twoim ogromem i sumą wyteżonej pracy, a ludźmi pigmejami!

O miasto zgórą statystyczne! które nie możesz zdobyć się na stworzenie myśli, uczuć i

intelektualnego życia dla mieszkańców!

Które nie możesz dać swym obywatelom w dzień świąteczny dobrego teatru, godziny muzyki, garści mocnych i pięknych wrażeń.

Gdzież jest twój kwadrans duszy, o miasto? Czemuż toba nikt nie szarpie, nie targa, nie krzyczy w ucho: broń się przed grząską topielą marazmu i plotki prowincjonalnej!”

Te i tym podobne brednie śliniąc mię, wszeptywałem mi do ucha mój przyjaciel Jaś, od którego zalatywały alkoholowe perfumy, co przy prohibicyjnej niedzieli było zgoła naturalnym objawem.

„Tak”, czknał. Tutaj dobrze się czuje jedynie człowiek urzędnicy.”

I zwiewzł, tanecznym krokiem odeszedł.

Wybaczcie mu, kochani czytelnicy, albowiem był... szczerym

Ja zaś ubóstwiam cię po staremu, kochane, „wielkie” miasto

Sep.

Kiedy będą tramwaje w Zagłębiu?

Jak się dowiadujemy, sprawa tramwajów w Zagłębiu posuwa się szybko naprzód. Rady miejskie w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie i Czeladzi tudzież sejmik powiatowy porozumiały się ostatecznie między sobą i postanowiły założyć spółkę z ogr. odpowiedzialnością pod firmą „Tow. budowy tramwajów w Z. D.”. Odnosną prośbę o zatwierdzenie wysłać już do województwa. Z chwilą zatwierdzenia tej spółki zostanie zawarty akt rejentałny i spółka, jako jedna stka prawno fizyczna, zajmie się opracowaniem ogólnego projektu, odpowiadającego interesom miast Zagłębia, tudzież wyjednanie koncesji.

Z tą chwilą spółka zamieni się w tow. akcyjne, do którego wejdą miasta wspólnie jako założyciele. Koncesja ma opiewać na pow. będziński i przy legie. Projektuje się bowiem rozszerzenie sieci tramwajowej w stronę Częstochowy i Olkusza, jako też połączenie jej z górnośląską. Kapitałisci górnośląscy okazują żywe zainteresowanie tą sprawą.

Ostateczne zawarcie aktu rejentałnego spodziewane jest w początkach przyszłego tygodnia, a uzyskanie koncesji winno przypuszczalnie nastąpić z końcem kwietnia, lub w początku maja.

Po utworzeniu spółki akcyjnej będzie można rozpocząć natychmiast opracowanie projektu szczegółowego, a roboty ziemne winny się zacząć w tym roku.

Według obliczeń pierwszy tramwaj winien pójść najpóźniej we wrześniu lub październiku 1924 roku.

Blizsze szczegóły w tej interesującej ogół Zagłębia sprawie podamy niebawem.

Ze związku b. powstańców górnośląskich. Donoszą nam, że z upoważnienia zarządu głównego Z. B. P. przeprowadza się w Sosnowcu rejestrację osób, które brały udział w powstaniach na Górnym Śląsku, obecnie przebywających na terenie Zagłębia

Rejestracja ta ma na celu

utworzenie miejscowej grupy Związku b. powstańców.

Wszelkie informacje zainteresowani w sprawie organizacji mogą otrzymać w Rtm. Chrell Frolewicza w lokalu ekspozytury naczelnej rady ludowej w Sosnowcu (ul. 3 go Maja, 20).

Zapisy na członków odbywają się tamże od godz. 10—1 i od 3—5 codz.

Echa wykrycia fałszerzy banknotów tysiącmarkowych. Ministerjum skarbu wyraziło podziękowanie i pochwałę policji będzińskiej za wykrycie fałszerzy banknotów tysiącmarkowych, pozatym przyznało nagrody pieniężne pp. komendantowi pow. nadkom. Stanisławowi Zagórskiemu, komisarzom Józefowi Stupnickiemu i Czesławowi Lipskiemu, podkom. Edmundowi Przyborowskiemu oraz wywiadowcom Stradowskiemu, Wosiowi, Skrobielowi, Soslikowi i Niepsujowi.

Usiłowanie samobójstwa. W ub. tygodniu, została aresztowana za kradzież garderoby Antonina N. W komisarjacie w Sosnowcu N. wypiliła sporą dozę karbolu. Po udzieleniu pomocy lekarskiej na miejscu, przewieziono ją na kurację do szpitala.

Kradzież kolejowa. Za kradzież węgla na stacji w Sosnowcu i za opór policji aresztowano Konstantego G. z Sosnowca.

Sąd doraźny. W środę, d. 29 marca r. b. sąd doraźny w Sosnowcu będzie rozpatrywał sprawę głośnego bandyty Władysława Kokota, oskarżonego o dokonanie licznych kradzieży i rabunków z bronią w ręku na terenie Sosnowca.

Oszustwo. Zamieszkały w Sosnowcu handlarz krów Szmul A. sprzedał Franciszkowi Zylce krowę za 33 tys. mk. Krowa była chora i na trzeci dzień zaczęła zdychać. Nabywca zmuszony był kazać krowę dorznąć, a przeciwko handlarzowi wystąpił na drogę sądowną o oszustwo.

Brakło mu odwagi. W ubiegłą sobotę miał się odbyć w Dąbrowie wiec z udziałem posła Łańcuckiego. Wiec ten komuniści szeroko reklamowali i wzywali robotników do jaknajliczniejszego przybycia.

Atoli inne organizacje postanowiły wiec rozbić i gdy do wiecucha się o tym p. poseł, na wiec nie przybył, jakkolwiek był w Dąbrowie.

Znów kolejarz. W Dąbrowie znów aresztowano za kradzież węgla kolejarza. To masza Sobczyńskiego, którego osadzono w areszcie.

Koncert. Lutnia dąbrowska wyjeżdża 1 kwietnia, j. w nadchodzącą sobotę na koncert do Olkusza, gdzie odśpiewanych zostanie szereg pieśni Nowowiejskiego.

Budowa szkoły w Zabkowie. W ub. piątek, o godz. 6 wieczorem, w sali Domu ludowego w Zabkowie odbyło się zebranie gospodarzy, lokatorów i robotników fabrycznych w sprawie budowy szkoły. Przewodził wójt gminy ze Strzemieszyc p. Danek, obecny był inspektor samorządu gminnego. Ponieważ budowa szkoły jest jedną z najważniejszych kwestji dla Zabkowie, uznano, że ilość zebranych z górą 150 osób jest niedostateczną dla ostatecznego rozstrzygnięcia tak ważnej sprawy.

Omawiano kilka projektów budowy szkoły. Istnieje również projekt otwarcia gimnazjum państwowego w gmachu szkolnym z podziałem godzin zajęć szkolnych i wykładów na przed południowej i popołudniowej, jak to praktykowane

jest w Sosnowcu np. i wielu innych miastach w Polsce. W celu rozstrzygnięcia tych wszystkich kwestji i projektów uchwalono zwołać następne zebranie w przyszłą niedzielę t. j. 2 kwietnia r. b. o godz. 4 po południu w szkole p. Łaniewskiego w Zabkowie, na które zaproszono wszystkich mających prawo głosu mieszkańców wsi t. j. gospodarzy rolników, właścicieli domów, lokatorów i robotników pracujących w przemyśle i kolei. W zebraniu ma wziąć udział również architekt powiatowy. Należy sądzić, że sprawa budowy szkoły na zebraniu niedzielnym zostanie pomyślnie rozstrzygnięta.

Z teatru.

(Komunikat teatralny).

Dziś i jutro teatr nieczynny. W czwartek „Miód kasztelański” J. I. Kraszewskiego. „Chrześniak wojenny” w Dąbrowie wystawiony będzie jutro.

Rozrywki.

Szarada I.

(Ułożył C. J. z Dąbrowy).

Pierwsza z drugą dowiedzie, Czemu wszystko jest w biedzie.

Szarada II.

(Ułożył Orlik).

Wprost czytany—to bóg znany. Wspak czytany—kanał znany.

Rozwiązania.

Rozwiązanie szarady: Ameryka. Rozwiąz. łamigłówek: Lejbus Trocki.

Nagrody za trafne rozwiązania otrzymali: Z Sosnowca: Władysław Staronawski, Z. Bednarz, W. Darmon, Ol. Klijewiczówna, Stefcia Olszyńska, Urzstajówna.

Z Dąbrowy: Celina Fajkiewiczówna, Henryk Sekiewicz, J. Pniak, Bolesław Sitkowski.

Z Zabkowie: Pelagja Kryczkówna, Z Gołonoga: Anna Skorkówna, Feliks Kamińczyk.

Z Klimontowa: Zygmunt Wodziński. Z Grodzca: Mania Matyniówna, Irka Baranówna, Janek Pekiniarz, Jadzia Żuławska.

Z Będzina: Wacław Strubowski, Felunia Zuchówna, Nata Machalówna.

Z Małobądza: Rena Maszadrówna. Z Czeladzi: Stanisław Krzycki, Zofia Oberska, Fr. Molenko, Sławcia Sadowska, Antoni Skórka.

Z Saturna: Józia Mrozek i Witold Kawałowski.

TELEGRAMY.

(Warszawska Agencja Prasowa).

Stosunki polsko-rosyjskie.

Moskwa, 26 marca.

Posel polski p. Stefański wręczył rządowi sowieckiemu odpowiedź z Polski na notę z dnia 11 marca. Jak komunikują, Czerwini przyjmując odpowiedź polską, zaznaczył, że szczerze wierzy w pokojowe tendencje Polski, która, nie mniej, niż Rosja powinna dążyć do zachowania pokoju.

Załatwienie sprawy wileńskiej.

Warszawa, 26 marca.

Jak się dowiadujemy, ostatecznego załatwienia sprawy przyłączenia Wileńszczyzny do Polski na forum międzynarodowym należy się spodziewać dopiero na konferencji genueńskiej. Odpowiednie kroki w tej sprawie będą poczynione w czasie pobytu ministra spraw zagranicznych p. Skirmunta w Paryżu i Londynie.

Rosja i jej sąsiedzi.

Ryga, 26 marca.

Rząd sowiecki uznał za konieczne rozszerzenie ram międzynarodowego konsorcjum dla odbudowy Rosji dopuszczając doń Polskę i państwa bałtyckie. Sprawa ta będzie poruszona przez delegację sowiecką na konferencji genueńskiej, gdyż rząd sowiecki jest zdania, że państwa te, jako najbliżsi sąsiedzi Rosji w znacznej mierze mogą przyczynić się do sprawy odbudowy.

SOSNOWIEC

SFINKS

Od poniedziałku 27 marca

„Strzał”

dramat w 2 ch. serjach, według scenariusza LEO BELMONTA

1-sza seria „Igraszki Losu”

dramat w 6 aktach. W obrazie biorą udział najwybitniejsi artyści sceny polskiej.

Uwaga. Kasa otwarta od godz. 5 1-szy seans, o 5 i pół, 2-gi 7 i pół 3-ci o 9 i pół. Z powodu ogromnych kosztów ceny miejsc podwyższone.

Kino „Oaza”

Od poniedziałku 27 marca r. b.

„ZA WINY BRATA”

Wspaniałe arcydzieło w 6 częściach na tle powieści TADEUSZA RITNERA w wykonaniu pierwszorzędnym sił warszawskich.

Uwaga! Pomimo olbrzymich kosztów ceny miejsc zwyczajne. Do obrazu przygrywa deut artystyczny.

Baczność! pierwszy raz w Sosnowcu.

„Katarzyna wielka i jej faworyci”

dramat w 7 częściach.

BĘDZIN

TEATR „CORSO”

VI-ta seria WŁADCZYNI DŻUNGLI p. t.

„Przez krew do zwycięstwa”

ANONS: Wkrótce będzie demonstrowana sensacja świata w 6-ciu serjach „INDYJSKI SZTYLET”

DĄBROWA.

Kino „Venus”

Dziś i dni następne.

II seria

„Władczyń Dzungli”

Kino „Kometa”

Dziś i dni następne.

II seria

Tajemnica Korony

Przepiękny dramat w 6 wielkich częściach.

Korespondencja do Rosji.

Warszawa, 26 marca.

W tych dniach zostały zmienne znów warunki przesyłania listów do Rosji, przyjmowanych przez delegację polską i rosyjsko-ukraińską. (Chmielna 31). Za zwykły list delegacja polska pobiera 130 mk., a delegacja rosyjsko-ukraińska 280 mk. Należność za listy należy wpłacać gotówką. Listy rekomendowane nie są przyjmowane.

Wiadomości telegraficzne.

(Przez telefon z Warszawy.)

— Wczoraj na centralnych ulicach w Wiedniu rozrzucono masowo pisma ulotne, przedstawiające nędzę, w której jakoby żyje cesarz Karol.

Kilku rozdających pisma, aresztowano

— Wczoraj wieczorem min. Skirmunt opuścił Warszawę, udając się do Paryża.

Na dworcu zegnali go przedstawiciele rządu i bawiący w Warszawie członkowie ligi narodów.

Przed samym wyjazdem rumuński charge de affaire wręczył ministrowi wielki krzyż gwiazdy rumuńskiej

Ministra zastępować będzie osobiście prem. Poniński.

— Sąd okręgowy w Warszawie, wydał cz. 3 wyroki w sprawach o lichwę z wyroczni węg.

W pierwszym z nich po raz drugi skazał właściciela cukier ni ziemiańskiej Albrechta na 1 milion mk. grzywny i miesiąc aresztu, w drugim wyroku skazał na Stefana Linde za sprzedaż funta kapusty po 120 mk. na pół miliona grzywny.

Cena wytyczna kapusty wynosi bowiem 35 mk.

Trzeci wyrok dotyczył dyrekcji hotelu Brühlowskiego, którą skazano na sto tysięcy grzywny za sprzedaż filiżanki czarnej kawy po 100 mk.

— Na pierwszym posiedzeniu rady ligi narodów powzięto wnioski w sprawie uchodźców rosyjskich.

Rada zatwierdziła wnioski przedstawione w tej sprawie przez Nansena, następnie rada zastanawiała się nad sprawą międzynarodowej konferencji sanitarnej w Warszawie.

Postanowiono wszystkie wnioski, uchwalone przez konferencję, przekazać konferencji generalnej.

Loterja V klasa.

300 tys mk.	Nr. 25786,
200 " "	46343,
40 " "	61261,
30 " "	30927.

FABRYKA KAPELUSZY W BĘDZINIE

Wszystkie panie Zagłębia wiedzą o tem, że najskrupulatniej i najsurowiej wykonywa zamówienia pierwszorzędną i najstarszą w Zagłębiu fabryka kapeluszy

H. Kisner w Będzinie ul. Kollataja № 27,

która przyjmuje wszelkiego rodzaju kapelusze damskie i męskie dla przeprasowania i farbowania według najnowszych paryskich fasónów.

UWAGA: Dla wygody Szan. Klienteli otwarty został przy mojej fabryce kapeluszy specjalny magazyn, obficie zaopatrzony w zagraniczne nowe damskie i męskie kapelusze i czapki, damskie i dziecięce odpowiednio garniowane, i wszelkie ręczne roboty kapeluszy jedwabnych, które są do nabycia o 50 proc. taniej niż gdzie indziej.

Za garniowanie każdego przeprasowanego — kapelusza nie pobiera się osobnej zapłaty.

Jednorazowa próba przekona każdego

że jedynym naprawdę najtańszym źródłem zakupów jest sklep spożywczo-kolonjalny

F. GLICERA

Będzin, ulica Małachowskiego № 15.

Od poniedziałku 27 b. m. ceny niższe o dalsze 10 proc.

Poleca na święta:

herbatę, kawę, cykorię, kakao, cukier, mąkę, ryż, różne kasze; masła roślinne; świece, mydła, herbatniki, czekolady; sardynki, szprotki; śledzie w oliwie itd. itd.

Najlepsza pszenna mąka 0000 w woreczkach 10 kilowych sprzedawana będzie niebawem, także i na funty.

NA WIOSNĘ!!!

Ubranie męskie za 7,700 Mk. lub kostium damski za 9,250 Mk.

Zakupiwszy duży transport materiałów bezpośrednio z fabryki mamy możność przez czas ograniczony wysłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtowych: 3 metry (na damski kostium 3 i pół metra) pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materiału (czysta wełna w wyższym gatunku, bardzo trwałego i efektownego w drobnym kręci, o wyrobie jedwabno-miękkim, niezbędnym dla każdego z Panów lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostium. Kolory: granatowy, zielony, brązowy, szary wiśniowy i koworkot.

Także materiał najlepszego gatunku B, na męskie ubranie 9,200 Mk. na damski kostium (3 i pół metra) 10,100 Mk

Również wysyłamy kupon na spodnie eleganckie gładkie lub w kratkę po 3,000 Mk

Kupon na spodnie czysto wełniane, czarne tło z białymi pasieczkami (do ubrań wizytowych) po 4,800 Mk. i 5,500 Mk.

Sztuczki na damskie spodnie w najmodniejsze kraty lub pasy, również i gładkie we wszystkich kolorach po 3,200 Mk

Sztuczki na bluzki w najmodniejsze desenie i kolory po 2,200 Mk. Takie same z jedwabiem po 3,200 Mk.

Chustki w najmodniejsze kraty, najładniejsze desenie rozmiar 165×135 c/m po 2,500 Mk. za sztukę.

Szewioty (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materiały, podwójnej szerokości na suknie i kostiumy letnie po 1850 Mk. za metr we wszystkich najmodniejszych kolorach.

Płócienka i zefiry kolorowe i białe w najnowsze desenie na koszule Słowackiego, fartuchy i dziecięce ubranka i t. p. po 575 za metr.

Gotowe dzienne, letnie koszule męskie z mankietami z dobrego zefiru w najmodniejsze desenie i kolory po 1850 Mk. za sztukę, cena za 6 sztuk 10,800 Mk. 1 tuzin 20,000 Mk.

NA LATO!! NADZWYCZAJNA OKAZJA!! Oryginalne angielskie palta nieprzemakalne dla mężczyzn i kobiet, materiał nadzwyczaj trwały, uszyty według najnowszej mody, sprzedawane wszędzie po Mk. 25,000 u nas 17,500 Mk.

Wysyłamy natychmiast bez zadatku pocztą za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze). Za opakowanie i przesyłkę dolicza się 500 Mk. (niezależnie od sumy zamówienia).

Bez wszelkiego ryzyka! Kupujący nie ryzykuje gdyż, jeśli towar się nie spodoba takowy przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze

Zamówienia prosimy adresować: Do składu HENRYKA CUKIERSTEJNA Warszawa 14, ul. Żłota 21 (Telefon 171 28)

P. P. przyjeżdżających do Warszawy, uprzejmie upraszamy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen.

Kooperatywom i Kółkom Rolniczym wygodne warunki!

!!! Solidne i staranne wykonanie zamówień !!!

Giełda urzędowa.

Warszawa, 27 marca.

(Przez telef.)

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano:

Dolary — 3990.

Funty szterlingi — 17570.

Franki — 364.

Marki niem. — 12.20.

Korony austriackie — 54.

Korony czeskie — 73.

Dr. Marcell Rosen

Będzin, ul. Sączewskiego Nr. 25

Choroby wewnętrzne i weneryczne.

Preparaty 606 i 914

B. danie krwi.

Przyjmuje od 3—6 ppół.

Dr. medyc. Cwibak

Będzin, ul. Sączewskiego 19 (obok Starostwa)

ordynuje w chorobach ocznych od 1—2 p.p. i od 6—7½ wiecz. w niedziele i święta 11—12 r

KUKIERNIA

BACZNOSC

MODRZEJOWSKA 11.

KUPCY

KUPCY

Kto chce mieć dobre i tanie cukierki, oraz różne wyroby cukiernicze, niech przyjdzie na ulicę — MODRZEJOWSKĄ 11. Cukiernia.

KARMEŁKI PO

CUKIERNIA

280 MK. FUNT

MODRZEJOWSKA 11.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że sprowadzone zostały

świeże materiały na ubiory męskie po cenach konkurencyjnych

J. GROCHOWINA

SOSNOWIEC,

MODRZEJOWSKA 37.

KOPALNIA

firmy lub osoby poszukuje celem dostawy węgla na POZNAŃSKIE, zbyt zapewniony, zyski wspólne.

Oferty pod „OPAL” nadsyłać do „Reklamy Polskiej”, Al. Marcinkowskiego 6

Słomę prasowaną, Ziemniaki, Owies, Jęczmień, Żyto, Pszenicę

poleca w ładunkach wagonowych

W. KALINOWSKI i F. CZARNOWSKI

TOWARZYSTWO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

spółka z ograni. odpow.

Oddział w Jędrzejowie

Biurowiska z bocznicą kolejową naprost dworca kolejowego.

Tel. Nr. 4. Adres telegr.: „CZARKA”—JĘDRZEJÓW.

Dr. H. Grodziński

b. lekarz szpitala chorób wenerycznych i skórnych

Choroby weneryczne, skórne, i moczopłciowe

Przyjmuje od 11—1 i od 6—8

Panie od 5—6 po poł.

Sosnowiec,

Kowalska nr. 2 m. 7 (II piętro)

Dr. medycyny

Michał Tirkönig

b. lekarz szpitali warszawskich

Choroby wewnętrzne i akuszeria

przyjm. do 11 rano i od 4—7 pp.

Sosnowiec, ul. Dekiarta 20.

Pierwszy na Zagłębiu zakład Rytowniczy i Drukarnia

D. SZAJN

SOSNOWIEC

Warszawska 10

Poleca najtaniej i najsolidniej swoje wyroby.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace

Potrzebna paniąka inteligentna do dziecka od zaraz, z szcieniem. Zgłaszać się ul. Aleja, dom P. Woźniaka, 1 i 2 piętro. 2-3

Rutynowy buchalter — korespondent z dłuższą praktyką poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do administracji „Iskry” pod „Buchalter”. 4-5

Dwaj chłopcy potrzebni do Fabryki Wyrob. Metalowych. Goldberg i Kuciński. Przejazd 3. 2-2

Do krawca damskiego potrzebna zdolna spódniczka, ul. Czysa 4 m. 8. J. Woskobojnik. 2-2

Potrzebna zdolna kucharka, która mogłaby zastępować i panią domu Zgłaszać się „Iskra” Dąbrowa. 1-2

Subjekt fryzjerski zdolny potrzebny zaraz. Opiek, Dąbrowa. 1-2

Potrzebna zaraz dobra służąca Wiadomość „Iskra” Dąbrowa. 1-3

Kupno i sprzedaż

Maszyna do szycia „Singer” bębnowa, prawie nowa do sprzedania. Wiadomość ul. Piłsudskiego 108 w sklepie. 3-3

Posadzkę terakotową kupię okazjnie zaraz Wiadomość „Iskra” Dąbrowa. 4-4

Urządzenie sklepowe do sprzedania zaraz. Wiadomość: Dąbrowa, 3 Maja 6. 4-5

Dom do sprzedania z 18 przętami ziemi do sprzedania. Wiadomość Iskra Dąbrowa. 3-3

Komisjoner zakupu kości dla fabryki „Agrochemia” kupuje każdą ilość kości. Sprzedaje nawóz sztuczny 16-18 procentowy w workach jutowych lub w nowych beczkach cementowych po cenach fabrycznej. Adres: Sosnowiec ul. Stara 10 dom własny adres telegraficzny Spodumkość, Sosnowiec. 1-1

Piekarnia z dwoma filjami do sprzedania w Częstochowie ul. Kościuszki 17. Jan Chrużik dawniej Chabiniak. 1-2

Zgubione

Gola Weronika zgubiła bilet kolejowy, wydany w Sosnowcu Nr. 28939. 5-3

Feliks Janicki 1901 r. zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez Powiatową Komendę Uzupełnień w Będzinie. 2-3

Smietana Józef zgubił kartę zwolnienia wydaną przez Baon Zapasowy w Częstochowie. Znalazcę upraszam zwrócić Będzin, Szosowa 3. 2-3

Józef Drużyński zgubił paszport wydany przez gm. Pilica powiatu Olkuskiego. 3 świadectwa znachorskie. 2-3

Zarycha Antoni zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, wydane przez PKU Będzin. 2-3

Kanarkówna Róża zgubiła dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Dąbrowy. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 1-1

Kondek Józef zgubił tymczasową legitymację wydaną przez Magistrat m. Dąbrowy. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 1-1

Trela Stanisław zgubił kartę demobilizacji wydaną przez PKU Busk którą unieważnia się. 1-3

Krawczyński Antoni zgubił paszport wydany przez gminę Koniecpol. 1-1

Franciszek Kowalski zgubił książkę chlebową z kop. „hr. Renarda” Nr. 246. 1-1

22 marca zginęła rękawiczka brzońska skórkowa w podwórzu domów Dietlowich, znalazca proszony o zwrócić „Iskry” Sosnowiec za wynagrodzeniem. 1-1

Haim Leib Weinrajch zgubił tymczasową leg. wyd. przez Magistrat Sosnowca. 1-1

Władysław Szymkowicz (rocznik 1899) zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU Będzin. 1-3

Majcher Franciszek zgubił kartę demobilizacji wyd. w PKU Będzin. 1-3

Różne

Reparacje i odnawianie rowerów

wykonywa tanio solidnie i szybko sprzedaż gum i części rowerowych firma Stanisław Jan Krzyżowski Dąbrowa, ul. Krótka. 9-10

Matki

stosujcie dla swych dzieci nieodżywnych, źle wyglądających krajową b. skuteczną Neo Fosfatynę Galena. Do nabycia Br. Nikołajty. Kraków Poselski Nr. 13. 8-10

Baczność!

Wielki wybór gotowych kółder watowanych w pierwszej pracowni w Sosnowcu, Piłsudskiego 44, również przyjmuje do przerabiania stare kółdry na najnowsze desenie francuskie 1-1

Nadesłane

artykuły w tym dziale nie pochodzą z Redakcji. Wielmożni Panowie lekarzy Stosujcie dla dzieci i starszych potrzebujących odżywienia Neo Fosfatynę Galena krajową. Z poważaniem Michał Nodzeński, przedstawiciel na Małopolskę. Kraków, ulica Krowoderska 17. 5-10

Inż. Antoniego Jaworskiego, pracującego na jednej z kopalni ew. fabrycy w Zagłębiu uprasza się o podanie adresu do „Iskry” w Dąbrowie. 2-2

Neo-Fosfatyna

doskonały środek lekko strawny dla każdego wieku. 7-10

Brożkowi Jakubowi skradziono kartę zwolnienia wydaną przez 12 p. w Wadowicach. 2-3

Kto pożyczyci do interesu 5 milionów marek

na rok, dostanie zaraz w procentie mieszkanie z 5 pokoi, kuchni oświetlonej i opalanej w śródmieściu Sosnowca 50 tys. miesięcznie gotówką. Oferty „Iskry” pod „5 milionów”. 3-3

Szkoła kroju i szycia „Stefani” przyjmuje uczennice na nowy kurs. We wrześniu 8. Sosnowiec. 2-2

Znaleziono tymczasową legitymację Godowskiego Mieczysława Feliksa można odebrać za zwrotem kosztów ogółem w „Iskry” Sosnowiec. 1-1

Kozłowi Tomaszowi skradziono kartę demobilizacji wydaną w PKU Częstochowa dn. 9 maja 1921 r. zaświadczenie dowodu osobistego wydanego przez gm. Złoty Potok d. 23/III 22 r. metrykę urodzenia wyd. przez parafję Zieloną Dąbrowa, oraz 1,700 mkp. 1-3

Przybłąkał się pies chart duży, żółty, nogi białe. Można odebrać za zwrotem kosztów ul. Piłsudskiego 140 w restauracji. 1-1

Udzielam lekcji niemieckiego i konwersacji. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 1-2

Zaginął pies „Doberman” czarny łapki podpalane ogon krótko obcięty. Uprasza się o odprawienie na ul. Piłsudskiego 64 Bujkowski. Nieprawego właściciela ścigać będą sądownie. 1-1

Wujkowi Piotrowi skradziono portfel z papierami wojskowymi, paszportem wydanym przez Magistrat m. Liszno i 3 fotografie. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 1-1